

# Łódź bez domów dziecka, bo "Rodzina jest dla dzieci"

06.03.2018 12:02 Marlena Kamińska / BPKSiT

kategoria: **Pieczą zastępcza**

**Aktualności MOPS**

**Rzecznik Praw Dziecka docenił łódzką kampanię "Rodzina jest dla dzieci" i objął nad nim patronat honorowy. Co udało się zrobić w naszym mieście dla najbardziej potrzebujących dzieci przez ostatnie pół roku?**



Kandydaci na rodziców zastępczych muszą zdecydować, jaką rodzinę chcą założyć, czyli niezawodową, zawodową, a może specjalistyczną lub pogotowie rodzinne , fot. CC0 license

Łódź chce być miastem bez domów dziecka z małymi dziećmi. Dlatego Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej prowadzi intensywną akcję promującą rodzicielstwo zastępcze. Od jej rozpoczęcia zgłosiło się już 60 rodzin, które chciałyby przyjąć samotne dzieci pod swój dach. Obecnie w niezbędnych szkoleniach bierze udział 50 osób, kolejne przystąpią do nauki jeszcze w marcu. Są cztery grupy szkoleniowe, uruchomiona będzie następna, proces szkoleniowy trwa 3 miesiące.

Kandydaci na rodziców zastępczych muszą zdecydować, jaką rodzinę chcą założyć, czyli niezawodową, zawodową, a może specjalistyczną lub pogotowie rodzinne. - W tej chwili mamy szansę na stworzenie 47 rodzin zastępczych. To oznacza, że przyjmą one do siebie ponad setkę dzieci. Jednocześnie chciałbym podkreślić, bo jest to dla mnie ogromnie ważne, że w tym roku 17 dzieci, których matki nie zdecydowały się podjąć nad nimi opieki, nie trafiły do domu małego dziecka. Czyli wszystkie noworodki urodzone w Łodzi mają swoje rodziny - podkreśla dyrektor MOPS Paweł Rydzewski.



## ŁÓDŹ BEZ DOMÓW DZIECKA



**69** OSÓB CHCE UTWORZYĆ RODZINY ZASTĘPCZE  
ORAZ RODZINNE DOMY DZIECKA



**50** OSÓB JUŻ PRZECHODZI SZKOLENIE



**47** RODZIN ZASTĘPCZYCH I **2** RODZINNE DOMY DZIECKA  
MOGĄ POWSTAĆ PO PRZESZKOLENIU RODZIN



**100** DZIECI MA SZANSĘ NA ZNALEZIENIE DOMU

[WWW.LODZ.PL](http://WWW.LODZ.PL)

MOPS  
ŁÓDŹ

Kliknij, aby powiększyć

Zmianę podejścia do pieczy zastępczej w Łodzi, zauważają przedstawiciele rodzin zastępczych od dawna funkcjonujących w naszym mieście. - To duże i pozytywne zmiany. W krótkim czasie udało się dużo zrobić. Stworzono nowe procedury, zmniejszono zbędną biurokrację, dużo rzeczy można załatwić za pośrednictwem Internetu, to ułatwia nam funkcjonowanie. Widzimy, że urzędnicy podchodzą do nas z szacunkiem i liczą się z naszym zdaniem oraz naszymi opiniami. Dyrektor jako pierwszy i jedyny dyrektor MOPS odwiedził nas w naszych domach i zwrócił uwagę na indywidualne problemy i potrzeby - opowiada Małgorzata Matynia, która tworzy rodzinny dom dziecka, przedstawiciel łódzkiego oddziału Stowarzyszenia Zastępczego Rodzicielstwa.

Obecnie ponad 500 łódzkich dzieci mieszka w instytucjonalnych domach dziecka. Prawie

Łódź bez domów dziecka, bo "Rodzina jest dla dzieci"

połowa z nich nie ma nawet 10 lat.

Jak wyjaśniają koordynatorzy akcji, rodzicielstwo zastępcze to nie jest adopcja. Jest to natomiast czasowa forma pomocy dziecku, a bardzo często także jego rodzinie biologicznej, która znalazła się w kryzysowej sytuacji. Rodzice muszą liczyć się z tym, że dziecko nie jest im przyznane raz na zawsze i że może ono wrócić do swojej prawdziwej rodziny, jeśli uda jej się pokonać życiowe trudności.

Miasto promuje rodzicielstwo zastępcze i stara się dotrzeć z informacjami na ten temat do różnych środowisk. Stara się przekazywać wiadomości poprzez kościoły, uczelnie, szkoły, wychodzi z ofertą do nauczycieli i pedagogów. Uruchomiono nową stronę internetową [www.rodzinajestdla dzieci.pl](http://www.rodzinajestdla dzieci.pl) oraz profil akcji na portalu społecznościowym Facebook.